

# Problemy definicyjne społeczeństwa informacyjnego

mgr Paweł A. Nowak  
Katedra Gospodarki Samorządu Terytorialnego, Uniwersytet Łódzki

Wydział Społeczeństwa Informacyjnego  
Departament Cyfryzacji  
Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego

## I. Wstęp

Nie ulega wątpliwości, że rozwój teleinformatyki spowodował istotne zmiany w życiu społecznym i gospodarczym współczesnego świata. „Żadne stulecie w historii ludzkości nie doświadczyło tak wielu i tak radykalnych przemian społecznych, co wiek dwudziesty... Praca i siła robocza, społeczeństwo i ustrój polityczny ostatniej dekady różnią się jakościowo i ilościowo od tego, co istniało na początku stulecia, a także od wszystkiego czego doświadczyła ludzkość w całej swojej historii: różnią się w swoich układach, procesach, problemach i strukturach.”[1] Spowodował również problem z zdefiniowaniem tworzącej się formacji społecznej. Społeczeństwo postindustrialne, trzecia fala, społeczeństwo sieciowe, społeczeństwo informatyczne, społeczeństwo informacyjne to tylko niektóre z prób nazwania nowej rzeczywistości. „Okolo roku 1980 spośród licznych sugestywnych terminów opisujących dokonujące się przemiany zaczęły wyłaniać się dość ogólny i pojemny termin zwycięzca – społeczeństwo informacyjne – który w poręczny sposób błęczył najważniejsze elementy pozostałych koncepcji. Pojęcie SI stało się ważnym elementem współczesności. Kariera tego terminu stała się jednak przyczyną związanych z nim kłopotów. Różnorakie używanie i pojmowanie tego pojęcia przez różnych aktorów dyskusji o współczesności spowodowało jego dewaluację i rozmycie – zaowocowało to powstaniem rywalizujących pojęć.[2]

Nie ułatwia opisu zagadnienia fakt, że termin społeczeństwo informacyjne funkcjonuje w aparacie pojęciowym różnych dziedzin nauk społecznych, ekonomicznych i ścisłych choćby dlatego, że „społeczeństwo informacyjne to społeczeństwo usług – nowe formy zatrudnienia, nowa jakość pracy, które stawiają zupełnie innego rodzaju wyzwania przed jednostkami i całym społeczeństwem – głównie w zakresie wiedzy, kompetencji i umiejętności korzystania z dobrodziejstw ery informacyjnej”. [3] Badaniami nad różnymi aspektami tego zjawiska zajmuje się socjologia, psychologia, politologia, ekonomia (np. w zakresie gospodarczym – wpływu na wzrost efektywności przedsiębiorstwa oraz gospodarki w skali makro, czy też użytkowym – zmniejszenia kosztów produkcji), zarządzanie czy wreszcie informatyka. Efektem tego zjawiska są problemy definicyjne wynikające z ogniskowania poszczególnych autorów na interesującym ich fragmencie zagadnienia. Zauważyć jednak należy, że nie dla wszystkich autorów oczywiste jest tworzenie się nowej formacji społecznej. Choć nie jest negowana jakościowa zmiana, to uznają, że „myśl, że „wiedza” bądź też „informacja” jest zasadnicza dla późnego kapitalizmu, nie wywodzi się z dyskursu otaczającego społeczeństwo sieci. Idea ta zajmuje centralne miejsce w dyskursach ogłaszających nadejście społeczeństwa „postprzemysłowego” lub też „informacyjnego” (...) Zasadnicze twierdzenie (...) brzmi: podstawa życia ekonomicznego przesunęła się w sposób dramatyczny, nie z kapitalizmu do jakiegoś innego systemu, ale raczej z gospodarki napędzanej wydobywaniem zasobów i ich przemysłowym przetwarzaniem do

gospodarki napędzanej krążeniem i zastosowaniem wiedzy”. [4]

## II. Ewolucja definicji społeczeństwa informacyjnego

Tomasz Goban-Klas wyróżnia aż pięć grup definicji społeczeństwa informacyjnego, opartych na kryteriach: technicznych, ekonomicznych, zawodowych, przestrzennych i kulturowych. [5] Wydaje się, że jest to podejście zbyt obszerne. Większość dostępnych definicji da się przydzielić do następujących trzech kategorii:

- definicje techniczne (technologiczne), których głównym kryterium jest odniesienie do zaawansowanych procesów informatycznych i teleinformatycznych,
- definicje ekonomiczne (gospodarcze), których głównym kryterium jest odniesienie do procesów gospodarczych i wskaźników ekonomicznych,
- definicje społeczne, których głównym kryterium jest odniesienie do jakościowej zmiany struktury społecznej, w tym kompetencji cyfrowych i komunikacji społecznej.

Oczywiście pozostanie grupa definicji nie dających się przypisać do powyższych kategorii ze względu na odniesienia do więcej niż jednej kategorii lub przyjęcia jako główne kryterium cech całkowicie niszowych.

Podobne podejście prezentuje Herbert Kubicek w swoim opracowaniu *Möglichkeiten und Gefahren der „Informationsgesellschaft“*. [6] Autor proponuje dodatkowo, aby powyższą klasyfikację definicji i zadań społeczeństwa informacyjnego traktować rozszerzająco – jako warstwę bazową przyjmuje techniki informatyczne i telekomunikacyjne, które stanowią podstawę do stworzenia warstwy ekonomicznej (gospodarczej), na nich zaś rozwinęła się, zdaniem Kubicka, warstwa społeczno-kulturalno-polityczna.

Bazową grupę stanowią definicje techniczne. Wynika to przede wszystkim z faktu, że informatyka i telekomunikacja jako pierwsze zajęły się zagadnieniem społeczeństwa informacyjnego. I Kongres Informatyki Polskiej przyjął następującą definicję społeczeństwa informacyjnego: jest to „społeczeństwo charakteryzujące się przygotowaniem i zdolnością do użytkowania systemów informatycznych, skomputeryzowane i wykorzystujące usługi telekomunikacji do przesyłania i zdalnego przetwarzania informacji”. [7] Można założyć, że względu na następstwo w czasie, że definicja ta powstała pod wpływem opracowanego na zlecenie Rady Europy tzw. Raportu Bangemanna. [8] Dokument ten definiował społeczeństwo informacyjne jako „rewolucję opartą na informacji (...) rozwoju technologicznym, który pozwala przetwarzać, gromadzić, odyskiwać i przekazywać informacje w dowolnej formie – mówionej, pisanej i wizualnej – bez względu na odległość, czas i wielkość”. [9] Również Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju w swojej definicji społeczeństwa informacyjnego wyszła od jego cech technologicznych „społeczeństwo informacyjne może zostać znalezione na przecięciu, kiedyś odrębnych, przemysłów: telekomunikacyjnego, mediów elektronicznych i informatycznego, bazujących na para-

dygmacie cyfrowej informacji. Jedną z wiodących sił jest stale rosnąca moc obliczeniowa komputerów oferowanych na rynku, której towarzyszą spadające ceny. Innym elementem jest możliwość łączenia komputerów w sieci, pozwalająca im na dzielenie danych, aplikacji a czasami samej mocy obliczeniowej, na odległości tak małe jak biuro i tak duże jak planeta. Ten podstawowy model rozproszonej mocy obliczeniowej i szybkich sieci jest sednem społeczeństwa informacyjnego.”[10] Podobne założenia przyjął Urząd Komitetu Integracji Europejskiej (UKIE), który w pierwotnej definicji przyjął, że „Społeczeństwo Informacyjne to nowy typ społeczeństwa, który ukształtował się w krajach, w których rozwój nowoczesnych technologii teleinformatycznych osiągnął bardzo szybkie tempo. Podstawowymi warunkami, które muszą być spełnione, aby społeczeństwo można było uznać za informacyjne, jest rozbudowana nowoczesna sieć telekomunikacyjna, która swoim zasięgiem obejmowałaby wszystkich obywateli.”[11] W dokumentach UKIE definicja ta następnie ewoluowała, by ostatecznie przyjąć formę opisowej definicji społecznej: „Społeczeństwo Informacyjne to nowy typ społeczeństwa, który ukształtował się w krajach, w których rozwój nowoczesnych technologii teleinformatycznych osiągnął bardzo szybkie tempo. Podstawowymi warunkami, które muszą być spełnione, aby społeczeństwo można było uznać za informacyjne, jest rozbudowana nowoczesna sieć telekomunikacyjna, która swoim zasięgiem obejmuje wszystkich obywateli oraz rozbudowane, dostępne dla wszystkich zasoby informacyjne. Społeczeństwo informacyjne nie tylko posiada rozwinięte środki przetwarzania informacji i komunikowania, lecz środki te są podstawą tworzenia dochodu narodowego i dostarczają źródła utrzymania większości społeczeństwa. Ważnym aspektem jest również kształcenie społeczeństwa w kierunku dalszego rozwoju, tak by wszyscy mogli w pełni wykorzystywać możliwości, jakie dają środki masowej komunikacji i informacji.”[12] Definicja ta zawiera w sobie definicję społeczeństwa informacyjnego, której autorami są Tomasz Goban-Klas i Piotr Sienkiewicz „Społeczeństwo informacyjne to społeczeństwo, które nie tylko posiada rozwinięte środki przetwarzania informacji i komunikowania, lecz środki te są podstawą tworzenia dochodu narodowego i dostarczają źródła utrzymania większości społeczeństwa.”[13] Opis ten należy do najczęściej cytowanych polskich definicji społeczeństwa informacyjnego. Ekonomiczne podejście do definicji społeczeństwa informacyjnego prezentuje także Stanisław Juszczyk [14], który uważa, że „społeczeństwo informacyjne jest nowym typem społeczeństwa, różniącym się od społeczeństwa industrialnego. W odróżnieniu od (...) określenia postindustrialne – w społeczeństwie informacyjnym produkcja informacji oraz wartości niematerialnych staje się siłą napędową do formowania i rozwoju”. Autor doprecyzowuje jednak definicję twierdząc, że jest to „społeczeństwo, które charakteryzuje układ stosunków opartych na gospodarce informacyjnej (information economy) – gdy ponad 50% dochodu narodowego brutto powstaje w obrębie szeroko rozumianego sektora informacyjnego.”[15]

Również w dokumentach przygotowywanych przez polską administrację publiczną

możemy znaleźć definicje odnoszące się do ekonomicznych aspektów społeczeństwa informacyjnego. Komitet Badań Naukowych przy Ministerstwie Łączności (obydwa podmioty już nie istnieją) w raporcie „Cele i kierunki rozwoju społeczeństwa informacyjnego” zdefiniował społeczeństwo informacyjne jako „nowy system społeczeństwa kształtujący się w krajach o wysokim stopniu rozwoju technologicznego, gdzie zarządzanie informacją, jej jakość, szybkość przepływu są zasadniczymi czynnikami konkurencyjności zarówno w przemyśle, jak i w usługach, a stopień rozwoju wymaga stosowania nowych technik gromadzenia, przetwarzania, przekazywania i użytkowania informacji.”[16] Także Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji w opublikowanym w 1996 roku raporcie „Społeczeństwo Informacyjne w Polsce” uznała, że „społeczeństwo staje się społeczeństwem informacyjnym, gdy osiąga stopień rozwoju oraz skali i skomplikowania procesów społecznych i gospodarczych wymagający zastosowania nowych technik gromadzenia, przetwarzania, przekazywania i użytkowania olbrzymiej masy informacji generowanej przez owe procesy.

W takim społeczeństwie:

- informacja i wynikająca z niej wiedza oraz technologie są podstawowym czynnikiem wytwórczym, a wszechstronnym czynnikiem rozwoju jest wykorzystywanie teleinformatyki,
- siła robocza składa się w większości z pracowników informacyjnych,
- większość dochodu narodowego brutto powstaje w obrębie szeroko rozumianego sektora informacyjnego.”[17] Stanisław Juszczyk również podkreślił istotną rolę nowej grupy zawodowej w procesie budowy społeczeństwa informacyjnego, „w którym siła robocza składa się z pracowników informacyjnych (information workers), a informacja jest najważniejsza.[18]

Obecnie w literaturze przedmiotu największą grupę stanowią wieloaspektowe definicje społeczeństwa informacyjnego. Terminem społeczeństwo informacyjne określa się „całością stosunków ekonomiczno-społecznych powstających pod wpływem szerokiej implementacji systemów informacyjnych wykorzystujących elektroniczne środki przekazu i przetwarzania informacji, takie jak systemy telekomunikacyjne i sieci (dziś w pełni prawie cyfrowe i optoelektroniczne), techniki informatyczne, w tym sieci komputerowe, systemy i sieci przenoszenia i obróbki obrazu.”[19]

### III. Wykluczenie czy włączenie cyfrowe

„Większość mieszkańców państw rozwiniętych coraz więcej spraw swojego realnego życia załatwia w przestrzeni wirtualnej: to w niej przecież krążą pieniądze, w niej przeprowadza się komunikację z realnymi ludźmi. Wirtualne oznacza realne, które bezpośrednio oddziałuje na rzeczywistość.” [20] Właśnie dlatego z pojęciem społeczeństwa informacyjnego nierozzerwalnie związany jest problem przy-

gotowania obywateli do życia w takim społeczeństwie. „Techniczne ułatwienia w pozyskiwaniu, przetwarzaniu i dystrybuowaniu informacji przyczyniają się nie mniej do daleko idących zmian społecznych. Dostęp do informacji i partycypacja coraz liczniejszych grup ludzi w systemach informacji i wiedzy stale wzrastają.” [21] Ogół problemów związanych z partycypacją obywateli w społeczeństwie informacyjnym określany bywa, w zależności od podejścia, mianem „kompetencji cyfrowych”, „wykluczenia cyfrowego” bądź „włączenia cyfrowego”. Problem ten jest już dostrzeżony przez Polaków. Świadczą o tym wyniki badania „Świadomość Polaków w rzeczywistości cyfrowej – szanse i bariery” – „Większość ankietowanych (60%) uważa, że posiada wystarczające kompetencje pozwalające na pełne korzystanie z zasobów Internetu. Jednak na marginesie społeczeństwa cyfrowego może pozostać prawie 1/4 obywateli, którzy deklarują, że nie posiadają wystarczającej wiedzy do skorzystania z zasobów Internetu. Przyglądając się rozkładowi odpowiedzi, widać korelację pomiędzy wiekiem respondentów a posiadanymi przez nich kompetencjami cyfrowymi. Podczas gdy w grupie wiekowej 15-24 lata prawie 70% ankietowanych potwierdza posiadanie kompetencji do pełnego wykorzystywania Internetu, to w grupie 45+ jest to już mniej niż połowa respondentów (47%). [22] W dokumentach Unii Europejskiej coraz częściej zamiast stygmatyzującego określenia „wykluczenie cyfrowe” używa się pojęcia „włączenie cyfrowe”. Jakby tego zjawiska nie nazywać może mieć ono kluczowe znaczenie dla jakości życia. „O ile w przeszłości o pozycji i prestiżu decydowało miejsce urodzenia, w późniejszym okresie kapitał, do niedawna przynależność partyjna, to obecnie tym kryterium może być umiejętność posługiwania się i wykorzystania technik teleinformatycznych oraz dostęp do nich. Zjawisko to w ramach procesu globalizacji może mieć znacznie szerszy wydźwięk, ponieważ stratyfikacja może dotyczyć nie tylko wewnętrznych struktur społecznych danego państwa, ale całych społeczeństw objętych tym procesem.”[23] Zagadnieniem obocznym z punktu widzenia tego artykułu, choć obiektywnie niezmiernie istotnym, jest znalezienie sposobu na podnoszenie kompetencji cyfrowych polskiego społeczeństwa. Do pilnego rozstrzygnięcia jest problem systemowego tworzenia kompetencji cyfrowych obywateli oraz stałego ich zwiększania (aktualizowania). Pamiętać bowiem należy, że w społeczeństwie informacyjnym „kapitał intelektualny podlega deprecjacji tak samo jak kapitał materialny. Więcej nawet, nieustanny postęp technologiczny powoduje, że tempo deprecjacji niektórych składników uległo znacznemu przyspieszeniu. Dezaktualizacja wiedzy wśród specjalistów IT postępuje w takim tempie, że pracownik, którego odcielibyśmy od jakichkolwiek źródeł wiedzy (szkoleń, książek, kontaktów z innymi specjalistami) stanie się bezproduktywny w przeciągu kilku lat”. [24]

#### IV Podsumowanie

„W ciągu ostatnich lat, kiedy powstaje społeczeństwo informacyjne, zaszły wydarzenia zmieniające w skali globalnej sposoby funkcjonowania społeczeństwa:

- upowszechnienie komputerów osobistych (PC);
- wprowadzenie telefonów komórkowych;
- powstanie Internetu;
- wprowadzenie na rynek urządzeń typu iPod;
- powstanie możliwości korzystania z szerokopasmowego, bezprzewodowego dostępu do telefonu i Internetu obejmującego praktycznie cały glob ziemski.” [25]

Wydarzenia te początkowo niezauważalnie, a ostatnio coraz szerzej szybko zmieniają nasze życie prywatne i zawodowe. „Społeczeństwo informacyjne posługiwać się będzie wcześniej czy później nowoczesnymi urządzeniami we wszystkich dziedzinach życia. Natomiast to, do jakich celów zostaną one użyte oraz jakie wartości mają pomóc realizować - jest pytaniem najwyższej rangi. Odpowiedzi na te pytania mają zdecydowanie najważniejsze znaczenie, a system wartości odgrywa tu nadrzędną rolę.” [26] Należy więc spodziewać się, że wiedza o nim stanie się wkrótce pełnoprawną dyscypliną naukową. Pozwoli to m.in. na stworzenie w miarę ujednoliconego aparatu pojęciowego, wskaźników pomiaru itp. Da to również szansę na utrzymanie trendu rozwoju, a w konsekwencji poprawi naszą jakość życia.

#### BIBLIOGRAFIA:

1. Drucker P. F.: Myśli przewodnie Druckera, wyd. MT Biznes, Warszawa 2002, s. 441
2. Goliński M., Społeczeństwo informacyjne – geneza koncepcji i problematyka pomiaru, Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2011, s. 28
3. Drozd I., Miczyńska-Kowalska M., Kapitał Ludzki w społeczeństwie informacyjnym, w: Haber L.H., Społeczeństwo informacyjne – wizja czy rzeczywistość, wyd. AGH, Kraków 2003, s. 107
4. Barney D.: Społeczeństwo sieci, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2008, s. 93
5. Goban-Klas T., Społeczeństwo informacyjne i jego teoretycy, w: red. Lubacz J., W drodze do społeczeństwa informacyjnego, wyd. Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji, Warszawa 1999
6. Kubicek H., Möglichkeiten und Gefahren der “Informationsgesellschaft”, źródło: <http://www.fgfk.informatik.uni-bremen.de/ig/WS99-00/stu-dienbrief/index.html>
7. Raport 1 Kongresu Informatyki Polskiej, Poznań 1994, za: [http://www.kongres.org.pl/online/1-szy\\_Kongres/index.html](http://www.kongres.org.pl/online/1-szy_Kongres/index.html) 050415
8. Europa i Społeczeństwo Globalnej Informacji. Zalecenia dla Rady Europy, za: [http://cyberbadacz.republika.pl/raport\\_bangemanna.html](http://cyberbadacz.republika.pl/raport_bangemanna.html)
9. Ibidem
10. OECD Workshops On The Economics Of The Information Society: A Synthesis Of Policy Implications, za: <http://www.oecd.org/officialdocuments/publicdisplaydocumentpdf/?cote=DSTI/ICCP/IE%2899%291/FINAL&docLanguage=En>, Paryż 1999
11. [www.ukie.gov.pl/archiwum](http://www.ukie.gov.pl/archiwum)
12. [http://archiwum\\_ukie.polskawue.gov.pl/www/serce.nsf/0/](http://archiwum_ukie.polskawue.gov.pl/www/serce.nsf/0/)

6A1F328341480FEAC1256F6A0038762F?Open

13. Goban-Klas T, Sienkiewicz P., Społeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania, Wydawnictwo Fundacji Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999

14. Juszczak, St., Człowiek w świecie elektronicznych mediów – szanse i zagrożenia, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000, str. 11-12

15. Ibidem

16. Komitet Badań Naukowych, Ministerstwo Łączności, Raport - Cele i kierunki rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce, Warszawa 2000, s. 62

17. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji: Społeczeństwo informacyjne w Polsce - Wstęp do formułowania założeń polityki Państwa, Warszawa 1996; wg: <http://kbn.icm.edu.pl/pub/info/dep/spo.html> 28.04.2005

18. Juszczak, St.: Człowiek w świecie elektronicznych mediów – szanse i zagrożenia, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000, str. 11-12

19. Zieliński A., Stan obecny i perspektywy rozwoju społeczeństwa informacyjnego na wsi, w: Wieś w społeczeństwie informacyjnym szanse i wyzwania – materiały V Krajowej Konferencji Telekomunikacji Wiejskiej, wyd. Towarzystwo Telekomunikacji Wiejskiej RUTEL, Kielce 2002, s. 16

20. Bendyk E., Antymatrix. Człowiek w labiryncie sieci, Wydawnictwo W.A.B, Warszawa 2004, s. 83

21. Chyrowicz B. (red.), Społeczeństwo informatyczne. szansa czy zagrożenie?, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2003, s. 34

22. Słowińska J. (red.), Świadomość Polaków w rzeczywistości cyfrowej – szanse i bariery. Raport z badania opinii wraz z komentarzem, wyd. On Board PR Ecco Network, Warszawa 2012, s. 6

23. Haber L.H, Społeczeństwo informacyjne w ujęciu analitycznym, w: Haber L.H. (red.), Komunikowanie i zarządzanie w społeczeństwie informacyjnym, wyd. NOMOS, Kraków 2011, s. 33

24. Bochniarz P., Gugała K., Budowanie i pomiar kapitału ludzkiego w firmie, wyd. POLTEXT, Warszawa 2005, s. 71

25. Augustynek A., Psychopatologia komunikacji sieciowej, w: Haber L.H. (red.), Komunikowanie i zarządzanie w społeczeństwie informacyjnym, wyd. NOMOS, Kraków 2011, s. 123.

26. Kosmala J., Nauczyciele wobec procesu informatyzacji edukacji, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2008, s. 16